

POSTANOWIENIE Z DNIA 22 MARCA 2012 R.

V KZ 7/12

Przepis art. 443 k.p.k. dotyczy jedynie postępowania prowadzonego w trybie środków odwoławczych, tj. w związku z apelacją lub zażaleniem i wprowadza on zakaz pogorszenia sytuacji prawnej, gdy w wyniku rozpoznania środka odwoławczego, wniesionego na korzyść oskarżonego, dojdzie do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sprzeciw od wyroku zaocznego nie jest jednak środkiem odwoławczym, lecz innym środkiem zaskarżenia, nie mają więc do niego zastosowania zasady dotyczące środków odwoławczych. Jego uwzględnienie powoduje ponowne rozpoznanie sprawy od początku, które następuje przy tym na zasadach ogólnych (art. 482 § 3 zd. 1 k.p.k.). Wyrok zaoczny traci wówczas moc i tym samym nie wiąże sądu, który może orzec odmiennie niż w tym wyroku, w tym także surowiej.

Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak.

Sąd Najwyższy w sprawie Włodzimierza W., skazanego z art. 178a § 1 i art. 244 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 marca 2012 r., zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 grudnia 2011 r., o odmowie przyjęcia zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału z dnia 1 grudnia 2011 r. o odmowie wyznaczenia mu kolejnego obrońcy z urzędu celem złożenia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 14 czerwca 2011 r.,

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia zażalenia Włodzimierza W. na wydane wcześniej zarządzenie o odmowie przydzielenia mu kolejnego adwokata dla rozważenia sporządzenia kasacji, gdy pierwszy taki wyznaczony obrońca przedłożył opinię o braku podstaw do wystąpienia z tą skargą, ze wskazaniem obecnie, że na odmowę wyznaczenia obrońcy zażalenie nie przysługuje, a więc jest ono niedopuszczalne z mocy ustawy z przywołaniem tu art. 528 § 1 pkt 2 k.p.k. W zażaleniu na to zarządzenie skarżący podniósł, że uprzednio występował o obrońcę z urzędu dla sporządzenia kasacji z uwagi na swoją niezamożność i wyznaczono takowego w osobie adwokata, który bronił go w toku prawomocnie zakończonego postępowania, ale ten nie zapoznając się z aktami, w których była opinia innego adwokata, powołanego mu dla rozważenia sporządzenia wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonego procesu, złożył oświadczenie o braku podstaw do kasacji, w sytuacji gdy ten drugi adwokat, nie znajdując podstaw do wznowienia procesu, wskazał jednak na istnienie powodów do wniesienia środka zaskarżenia w postaci kasacji. Autor zażalenia podniósł w związku z tym, że Sąd Okręgowy zlekceważył wskazywane przez niego błędy, jakich dopuścił się jego obrońca i uniemożliwił skarżącemu odwołanie się od wystawionej przez niego opinii o braku podstaw do kasacji. Wywodząc w ten sposób, wniósł on o uchylenie zaskarżonego zarządzenia oraz przywrócenie terminu do wniesienia kasacji w jego sprawie sporządzonej przez innego, wyznaczonego mu prawnika.

Rozpoznając to zażalenie Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Prawdą jest, że w tej sprawie, po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, co miało miejsce w dniu 22 grudnia 2010 r., oskarżony, w lutym 2011 r., wystąpił do Sądu Okręgowego w P. o powołanie mu nowego obrońcy z urzędu, zarzucając dotychczasowemu obrońcy brak zainteresowania sprawą, poprzez brak bezpośrednich kontaktów i konsultacji linii obrony, wskazując imiennie na innego adwokata, którego chciałby mieć za obrońcę. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2011 r., Sąd Okręgowy w P. wniosku tego nie uwzględnił wskazując, że w tej sprawie nie wystąpiły okoliczności, które pozwalałyby wątpić w rzetelność, wiedzę lub kwalifikacje obrońcy reprezentującego dotąd oskarżonego. Na rozprawie odwoławczej oskarżony przyłączył się już w pełni do apelacji wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego przez jego dotychczasowego obrońcę z urzędu, a po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy, którym utrzymano w mocy wyrok Sądu *meriti*, skazujący oskarżonego za dwa przestępstwa z art. 244 k.k., w tym jedno w zw. z art. 178a § 1 k.k., wystąpił on odrębnie z wnioskiem o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania i wyznaczenie mu obrońcy dla sporządzenia tego wniosku oraz o przyznanie mu obrońcy z urzędu dla wywiedzenia kasacji od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wydanego w tej sprawie.

Zarządzeniami Przewodniczącego Wydziału Sądu Apelacyjnego w P. oraz Sądu Okręgowego w P., wyznaczono odrębnie obrońców do rozważenia podstaw do wznowienia procesu oraz do wniesienia kasacji, w tym ostatnim wypadku w osobie adwokata, który reprezentował go w prawomocnie zakończonym procesie. Każdy z tych obrońców złożył odrębnie oświadczenia o braku podstaw zarówno do wniesienia kasacji, jak i do wznowienia postępowania. Powiadomienia o treści tych oświadczeń przekazano skazanemu wraz ze stosownymi pouczeniami. Wówczas to Włodzimierz W. wystąpił z wnioskiem o wyznaczenie mu kolejnego obrońcy z urzędu dla sporządzenia kasacji wskazując na osobę tego z adwokatów,

który wypowiadał się w przedmiocie wznowienia postępowania i podnosząc, że wskazał on w swej opinii na istnienie podstawy do wniesienia kasacji, podczas gdy adwokat wypowiadający się w przedmiocie wniesienia tej właśnie skargi, nie zauważył istnienia powodów do jej sporządzenia i wniesienia. Już we wrześniu 2011 r., zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego w P., odmówiono ustanowienia skazanemu kolejnego obrońcy z urzędu, podnosząc że niezadowolenie skazanego z faktu stwierdzenia przez poprzednio ustanowionego obrońcę braku podstaw do kasacji, nie daje powodów do wyznaczenia mu kolejnego adwokata dla rozważenia jej wniesienia.

Następnie, po zawiadomieniu Włodzimierza W. o wydaniu zarządzenia stwierdzającego, że z uwagi na upływ terminów do wniesienia kasacji, biegnącego od poprzedniego powiadomienia go o negatywnej opinii obrońcy w kwestii tej skargi i zakończeniu w ten sposób postępowania okołokasacyjnego, skazany wystąpił z ponownym wnioskiem o przyznanie mu adwokata z urzędu dla sporządzenia kasacji, podnosząc zastrzeżenia do poprzedniego obrońcy z urzędu oraz przywołując podawany przez tego z adwokatów, który wypowiadał się w przedmiocie wniosku o wznowienie, fakt, że pierwszym wydanym w tej sprawie wyrokiem o charakterze zaocznym skazany został on za przypisane mu czyny na kary łagodniejsze niż następnie w postępowaniu prowadzonym po złożeniu przez niego sprzeciwu od tego wyroku, co – zdaniem skazanego – stanowiło obrazę art. 443 k.p.k., dając podstawę do wniesienia kasacji przewidzianą w art. 523 § 1 k.p.k. Wniosku tego nie uwzględniono i zarządzeniem z dnia 1 grudnia 2011 r., odmówiono wyznaczenia skazanemu kolejnego obrońcy z takim samym uzasadnieniem, jak w poprzedniej decyzji w tej materii z września 2011 r. Na zarządzenie to Włodzimierz W. złożył zażalenie, w którym przywołał poprzednią argumentację odwołującą się do obrazy art. 443 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. i

do naruszenia art. 466 § 1 k.p.k. przez wysłanie mu tego zarządzenia bez należytych pouczeń co do możliwości żalenia się. Zarządzeniem z dnia 15 grudnia 2011 r. odmówiono przyjęcia tego zażalenia jako niedopuszczalnego z mocy ustawy, z pouczeniem o możliwości zaskarżenia odmowy do Sądu Najwyższego, co też skazany zrealizował, występując z niniejszym zażaleniem przy zachowaniu terminu jego wniesienia.

Mając na względzie sytuację procesową, w jakiej doszło do wystąpienia z powyższym zażaleniem należy stwierdzić, że miały miejsce w tej sprawie pewne uchybienia, a dotyczy to sposobu uzasadniania zarządzeń odmawiających skarżącemu ustanowienia mu kolejnego obrońcy dla wniesienia kasacji, gdyż należało w nich zamiast ogólnikowego odwoływania się do niezadowolenia skarżącego wykazać, w oparciu o materiał sprawy, że rzeczywiście nie ma powodów do powołania mu następnego obrońcy. Rzecz bowiem w tym, że ponowny wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że poprzedni obrońca nie wykonał w sposób należyty swoich obowiązków procesowych. Wyznaczanie oskarżonemu przez sąd obrońcy z urzędu opiera się przy tym na zaufaniu do samej instytucji adwokata, a nie na zaufaniu do konkretnej osoby wykonującej ten zawód. Tym samym podnoszenie przez skarżącego, że nie ma on zaufania do obrońcy powołanego mu dla sporządzenia kasacji, nie jest przyczyną, która stwarzałaby możliwość ustanowienia mu innego adwokata dla realizacji tego celu.

Skarżącemu należy zaś wyjaśnić, że zupełnym nieporozumieniem jest przywoływanie przez niego, w ślad za adwokatem, który sporządzał opinię odnośnie podstaw do wznowienia procesu, iż w sprawie tej dopuszczono się obrazy art. 443 k.p.k. na skutek surowszego ukarania go za przypisane mu przestępstwa, niż miało to miejsce wcześniej w wyroku zaocznym, od

którego wniósł on sprzeciw, co może być podstawą kasacji. Przepis art. 443 k.p.k. dotyczy bowiem jedynie postępowania prowadzonego w trybie środków odwoławczych, tj. w związku z apelacją lub zażaleniem i wprowadza on zakaz pogorszenia sytuacji prawnej, gdy w wyniku rozpoznania środka odwoławczego, wniesionego na korzyść oskarżonego, dojdzie do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sprzeciw od wyroku zaocznego nie jest jednak środkiem odwoławczym, lecz innym środkiem zaskarżenia, nie mają więc do niego zastosowania zasady dotyczące środków odwoławczych. Jego uwzględnienie, a to miało miejsce w tej sprawie, powoduje ponowne rozpoznanie sprawy od początku, które następuje przy tym na zasadach ogólnych (art. 482 § 3 zd. 1 k.p.k.). Wyrok zaoczny traci bowiem wówczas moc i tym samym nie wiąże sądu, który może orzec odmiennie niż w tym wyroku, w tym także surowiej. Takie zatem postąpienie Sądu nie jest w żadnej mierze rażąco obrazą prawa, która mogłaby stanowić podstawę do wniesienia kasacji. Nie można w związku z tym również doszukiwać się w powyższym skazaniu obrazy art. 440 k.p.k., czyli tzw. rażącej niesprawiedliwości wyroku, jaką można byłoby podnieść w kasacji. Sądy nie były bowiem w żadnej mierze związane karami wymierzonymi w wyroku zaocznym, który na skutek sprzeciwu utracił swoją moc.

Czynienie zatem przez skarżącego zarzutu adwokatowi, który wypowiadał się w przedmiocie podstaw do kasacji, że nie dostrzegł tych kwestii w swojej opinii, a tym samym nie zapoznał się też z opinią obrońcy przedstawiającego stanowisko co do istnienia podstaw do wznowienia procesu, który je dostrzegł, czyli że nie zapoznawał się też w ogóle z aktami, a przez to nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków z urzędu, nie jest ani zasadne, ani uprawnione. To właśnie bowiem pierwszy z tych obrońców słusznie kwestii tej nie podnosił, skoro nie oznaczała ona naruszenia prawa o charakterze kasacyjnym, *nota bene* nie mógł on też

znać opinii drugiego z adwokatów, skoro obie te opinie sporządzane były w tym samym dniu, a wpłynęły do Sądów w zupełnie różnych datach, i to jedna do Sądu Apelacyjnego, a druga do Sądu Okręgowego.

Całkowicie niezasadne jest też zarzucanie przez skarżącego rzekomej obrazy przez Sąd Okręgowy art. 466 § 1 k.p.k., przy przekazywaniu mu zarządzeń tego Sądu odmawiających ustanowienia nowego obrońcy z urzędu, jako że przepis ten ogólnie jedynie stwierdza, że do zażaleń na zarządzenia stosuje się odpowiednio przepisy o zaskarżaniu postanowień, a te ostatnie zakładają, że poza przypadkami, gdy decyzja procesowa zamyka drogę do wydania wyroku lub dotyczy środka zabezpieczającego, zażalenie służy jedynie, gdy ustawa wyraźnie je przewiduje w danej sytuacji (art. 459 § 2 *in fine* k.p.k.). W odniesieniu zaś do odmowy ustanowienia obrońcy w postępowaniu związanym z wnoszeniem kasacji, w art. 528 § 1 pkt 2 k.p.k., wyraźnie wskazano, że zażalenie nie przysługuje na odmowę wyznaczenia adwokata w celu sporządzenia tego środka zaskarżenia; zażalenia takiego nie przewiduje się zresztą również przy odmowie ustanowienia obrońcy w toku samego procesu, gdyż normujący tę kwestię art. 78 k.p.k. nie zakłada możliwości zaskarżenia takich decyzji. Tym samym, skoro ten środek odwoławczy nie przysługiwał, nie było też podstaw pouczenia skazanego o możliwości żalenia się na zarządzenia o odmowie ustanowienia adwokata z urzędu. Pouczenie takie znalazło się w ostatnim z zarządzeń, ale to dlatego, że była to odmowa przyjęcia zażalenia na uprzednie zarządzenie o odmowie ustanowienia adwokata. Zarządzenie odmawiające przyjęcia zażalenia jest zaś zarządzeniem zamykającym drogę do wydania wyroku, a tym samym, stosownie do art. 459 § 1 k.p.k., jest ono zaskarżalne.

Powyższe wskazuje, że żadne z uchybień podnoszonych przez skarżącego nie miało miejsca w tej sprawie w zakresie odmowy ustanowienia mu kolejnego obrońcy z urzędu dla wniesienia kasacji, a

zarządzenie odmawiające przyjęcia zażalenia na ostatnią odmowę powołania oskarżonemu takiego obrońcy, jest zgodne z prawem. Dlatego też utrzymano to zarządzenie w mocy, uznając samo zażalenie za niezasadne.

Mając to wszystko na względzie orzeczono jak na wstępie.